



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKUCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Cena prenumeraty** z Miesięcznie z przesyłką pocztową i odnośnym dekontem do sumy 120 mk. Dla odbierających piśmie na miejscu 110 marek. Cena pojedynczego numeru 5 marek.

**Ceny ogłoszeń:** Za pierwszą naperowską jednokolumnową na I kolumnie 15 mk. na II i III kolumnie 12 marek, na IV kolumnie 10 marek. Drobnie ogłoszenia po 2 mk. za wyraz. Najtańsze ogłoszenie 15 marek.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesować oddzielenie dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Reklamów nadawanych redakcja nie zwraca.

**Adres Redakcji i Administracji:** CZESTOCHOWA, ul. Panny Marii Nr. 48. Telefon Nr. 56. Skrzynka pocztowa Nr. 25

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie**

## Marszałek Piłsudski do marszałka Joffre'a.

Naczelnik Państwa wystosował dn. 6 lutego, podczas pobytu w Verdun, następujący list do Marszałka Joffre'a:  
„Penie Marszałku!  
Podczas ostatniej naszej rozmowy dotknąłem zagadnienie, które szczególnie mnie interesowało, a mianowicie kwestii podjęcia ofensywy po odwróceniu. Zdołaniem moją operacją ta wymaga ze strony najwyższego dowódcy obramionego wysiłku woli, aby przestawić wszystkie wątpliwości i wszelkie wahania, a zwłaszcza te, które odnoszą się do wyboru chwili. Z tego powodu uważam tę operację wojkową za najtrudniejszą ze wszystkich. Bitwa nad Marną pozostała niewątpliwie w dziejach wojny klasycznej

prykładem takiej operacji, a to tembardziej, że zdecydowała o wyniku wydarzeń, których ważność nie można nieczłowiekiem całkowicie ocenić. Z tego to powodu bitwa ta przyniosła taką ulgę i wzburzyła tyle nadziei w sercach żołnierzy, których miłość do Francji jest uświęconą tradycją. Oto powód także, dla którego żałuję, że nie mogłem wyczerpać osobistej zycielczy z nad Marny książką „Virtuti Militari”. Poleciłbym ministrowi wojny, generałowi Sosnkowskiemu, by mi nie zastąpił przy tym zastużonym tak wspaniale okcie uznania.  
Proszę pana, penie marszałku, przyciągaj wyrazy mego najlepszego szacunku.  
(—) Piłsudski.

## Przymierze Polski z Francją.

Paryż. Konwencja wojskowa jest już podpisana. Pod względem formy swojej odpowiada ona mniej więcej przymierzom obronowym, zawartym pomiędzy dwiema stronami równorzędnymi.  
Ponieważ sprawy wojskowe włączyły się ściśle do spraw politycznych, rząd francuski wyraża ochotę do prowadzenia do zbliżenia polsko-czeskiego, które wzmo-

głoby siłę przymierza francusko-polskiego i pozwoliłoby na ewentualną przysyłkę materiału wojennego z Francji do Polski przez Pragę, z omińnięciem drogi niepewnej przez Gdańsk. Według zasługniętych tu informacji, Francja pragnie wywrzeć nacisk na Benesa w kierunku skłonienia go do rozpoczęcia polityki przyjaznej względem Polski. W tym celu rząd francuski pragnie skorzysta z pobytu w Paryżu ministrów Sapiehy i Benesa dla osiągnięcia pojednania.

## Zapewnienia generała Focha

Paryż. Dnia 18 bm. minister spraw wojskowych Sosnkowski wydał w hotelu Crillon oświadczenie na cześć generalicji francuskiej. Wśród zaproszonych 40 osób obecni byli marszałekowie Joffre i Foch, którzy zajęli miejsca po obu stronach ministra Sosnkowskiego oraz generalowie: Weygand i Archinard słodzący po obu stronach ministra Sapiehy. Prócz nich obecni byli generalowie Berdoulat, Henry, Dubal, Lasso, zaś kancelarj wojskowej prezydenta rzeczypospolitej Sorigny, Gassouin, Desticker i inni.  
W odpowiedzi na toast ministra Sosnkowskiego wygłosił przemówienie marszałek Foch, podkreślając, iż armja polska sprzymierzyła się ostatecznie z ar-

mją francuską. Zwracając się do ministra Sosnkowskiego marszałek Foch powiedział:  
„**Powódz Pan Panie generalo w Polsce, że gdyby groziło Jej najmniejsze niebezpieczeństwo armja francuska stanie murem obok armji polskiej i że nasze dwie armje na dwóch krańcach Europy będą najpewniejszą gwarancją pokoju wszech europejskiego.**“  
Przemówienie swe marszałek Foch zakończył krzykiem na cześć armji polskiej. Minister Sosnkowski wyjechał do Warszawy dnia 19 bm.

## Bojówki niemieckie prowokują.

Bytom. W Grorowicach w pow. Oleskim napadła dn. 1 b. m. niemiecka bojówka na członków międzysojuszanckiej komisji. W dniu tym odbyło się w Grorowicach polskie zebranie plebiscytowe, które bojówka niemiecka, złożona z 30 urzędowych ludzi, rozbiła, śmiejąc mowę. Na skutek zajścia, powiatowy kontroler koalicyjny wysłał na miejsce ko-

misję, złożoną z dwu oficerów angielskich, 1 francuskiego i 2 policjantów plebiscytowych. Storo tylko komisja ta sja wola się we wal, dostąpiła się pod ogień niemieckiej bojówki. Wywiązała się wzajemna strzelanina, w czasie której 2-ch członków bojówki zostało rannych. Stwierdzono, że bojówka składała się przeważnie z nauczycieli ludowych i leśniczych.

## Propaganda bolszewicka w Europie.

Rewolucja dokonana u szeregu komunistów w Paryżu naprowadziła władze państwa na ślad całej sieci komunistycznej, operującej na terenie Francji. Skutkiem tego nastąpiły aresztowania, przyczem prokuratorja paryska wystąpiła z oskarżeniem o zdradę przeciw wewnętrznemu bezpieczeństwa państwa, skierowanemu przeciw publiczności Keimowi, piszącemu pod pseudonimem Ker, redaktoro-

wi „Vie ouvriere” i tymczasowemu sekretarzowi partji komunistycznej, oraz trzem studentom serbskimi, Kosanowiczewi, Wojowiczewi i Gwasadowiczewi.  
Śledztwo prowadzone przez władze francuskie, stwierdziło, że centralny komitet propagandy republiki sowiełowej w krajach zachodnich, najpierw siałstował się w Amsterdamie. Ale w połowie ubiegłego roku i biuro przeniosło się z Amsterdamu do Szwajcarii, poczem osiedliło na stałe w Berlinie, gdzie funkcjonuje po dziś dzień. Obecnie Berlin centralizuje wszystkie raporty i nici wy-

władów informujące Moskwę o stosunkach i ruchach społecznych w państwach zachodnich.  
Dokumenty przychwyczone przy aresztowanych stwierdziły, że co najmniej dwu ludzi pracowało tu z ramienia berlińskiego komitetu w Francji. Jeden to właśnie aresztowany redaktor Keim, czy Ker, drugi to aresztowany w Niciel Abramowicz-Zaleski, warszawianin.

Przy pomocy odkrytych śladów policja paryska rozpoczęła badanie, w których bankach paryskich złożone były fundusze przeznaczone na propagandę komunistyczną. Otóż w jednym zakładzie kredytowym — w banku amerykańskim wykryto ślad powziętych sum nadesylnych z Berlina i zliczonych na rachunek znanego, zagranicznego komunisty.  
Ostatnia wysyłka zawierała sumę 200 tysięcy franków, wysłanych z końcem grudnia, z czego większa część została już wyczerpana czekami.  
Przy śledztwie niezwykle zesranie złożył obywatel państwa polskiego Stanisław Budzikowski, obecnie portier hotelu w Niciel, który w r. 1918 był właścicielem hotelu „Marcel” w Moskwie.

W lutym 1918 r. — opowiedział Budzikowski — sowieci wydały dekret, zakazujący posiadania większej gotówki, jak 15 000 rb. Ponieważ wiedziiano, że mam 40 000 rubli, wyrzucono mnie do więzienia. Kilkakrotnie go przesłuchiowano, zapytując, gdzie ukrył swe pieniądze. Parweno dnia wszedł do celi Abramowicz z rewolwerem w dłoń. Był wtedy komisarzem ludowym. Wystrzelili dwukrotnie z bronią w stronę Budzikowskiego, ale tylko dla postrachu, bo zresztą go nie zrenli. A gdy Budzikowski upadł na śmiecie, Abramowicz tuż go butem w twarz, wolać: „Pole, gdzie masz swoje pieniądze?”

Pewnej nocy wszedł znów do celi Budzikowskiego Abramowicz o 3ej rano wraz z żółdekami, którzy wyciągnęli go na podłogę. Abramowicz rzekł wtedy: „Tu odbył się egzekucja trzech osób, zobacz, co z sobą stanie się jutro, jeśli nie oddasz całego swego majątku!”

I oto bez żadnych formalności, bez sądu, rozstrzelano trzech mężczyzn i dwie kobiety. Abramowicz dwie osoby zestrzelił ze swego bronią. Budzikowski padł nieprzytomny na śmiecie i dostal się do szpitala, skąd uwolniła go dopiero delegacja polska.

„Twierdzi, że oszablik, którego mi panowie przedstawił, to Abramowicz, komisarz ludowy z Moskwy, morderca i śłodziej motch 40 000 rubli” — oświadczył Budzikowski przy konfrontacji.

## Telegramy

### Napiw wojsk bolszewickich do Kamieńca Podolskiego.

Lwów. Donoszą źródeł z Kamieńca Podolskiego, iż misato to przybrało w ostatnich dniach wlok wojennego tabo-ru, do którego przybywają wciąż nowe formacje wojskowe. Z Kamieńca uciekają teras drożni kupcy-sklepikarze, których bolszewicy zaliczają do burżujów i wysyłają do Rosji na roboty. Powołano pod broni rżczyzan od 18—35 lat nie wylączając nawet cudzoziemców o stałych chwilkowo w Rosji. W pierwszym rzędzie smobilizowano już inżynierów-techników różnych kategorii i pracowników.

**Dar Norwegii.**  
Warszawa. We wrześniu 1920 r. zawiązał się w Chrystianji komitet niesta-

nia pomocy uchodźcom, chorym i ran-nyim w Polsce i dzięki żywemu poparciu społeczeństwa rozwinął szeroką działalność na całej przestrzeni królestwa norweskiego. Dnia 27 stycznia r. b. komitet powoższy wysłał pierwszy transport darów, składający się z 4158 kg. tłuszczu, 1700 kg. tranu, 6000 par butów ofiarowanych przez pewną firmę w Bergen oraz 600 par skór na podszewy.

### Przeciw spekulacjom giełdowym.

Warszawa. „Nař. Partja Robotnicza” zgłosiła na posiedzeniu Sejmu wniosek nagły, w którym wyraża rząd: 1) aby zakazał Pol. Kraj. Kasie Pożyczkowej udzielenia pożyczek bankom uprawiającym spekulację, 2) aby polecił wywołanie pożyczek udzielonych, 3) przeprowadził rewizję we wszystkich bankach warszawskich i ujawnił efektywną kwotę subskrybowanej na własny rachunek pożyczki Odrzucenie, 4) wydał rozkaz lombardowania towarów, zwłaszcza artykułów pierwszej potrzeby, 5) aby pod gróźbę rekwiizycji zażądał ogłoszenia spisu zalombardowanych towarów, 6) zakazał Instytucjom państwowym lokowania pieniędzy w tych bankach na rachunek bieżący, 7) aby postanowił lokowanie wolnej gotówki banków w Pol. Kraj. Kasie Pożyczkowej.

### Rachuby niemieckie co do mandatów poselskich.

Warszawa. W Poznaniu odbyło się zebranie niemieckie, na którym zdawał sprawę posłowie niemieccy do Sejmu polskiego, przyczem poruszono cały szereg skarg i zażaleń. Przy tej sposobności obliczono, że w przyszłym Sejmie zdobędą Niemcy około 15 mandatów, to jest 2 w Cieszyńskiem, 2 w Bielsku, 3 lub 6 w Kongresówce i 1 w Pomorzu i w Poznańskiem.

### Dublin zajęty.

Wiedeń. Z Dublina donoszą: Wojsko otoczyło część miasta na przestrzeni 5 km. kwadratowych i zamowało wszelki ruch oraz połączenie na zewnątrz. Na ulicach zaciągnięto zasieki z drutu kolczastego, krają opancerzone samochody i tanki.

### „East Express” donosi o zajęciu Dublina.

Ukraińska biuro wywiadowcze w Tarnowie otrzymało wiadomość o zamordowaniu w reżymitych punktach Ukrainy kilkunastu bolszewickich komisarzy. W Zaslawiu komisarz został zabity w dalszej na ulicy. Przeprowadzone natychmiast śledztwo, wyników nie dało.

W okolicach Beru doskonale uzbrojona banda włóciarska napadła na całą komisję bolszewicką, która objeżdżała wale w sprawach organizacji komunistycznej gospodarci. Pleciu bolszewików zamordowano w sposób okrutny, bo powieszono ich za ramiona i pedpalono pod nimi ogień. Męczarnia trwała przez kilka godzin. Jeden z komisarzy swarjował.

W Rudnicy komisarza ukrzyżowali i rozebrano do naga pozostawili na mrozie. Teror wobec komisarzy szerzy się szybko na całej Ukrainie.  
**Polska waluta pójdzie szybko i znacznie w górę.**

Paryż. „La Vie Economique” omawiając rozszerzenie stosunków handlowych między Polską a Francją, zaznacza, że obecny niski kurs polskiej waluty nie może stać na przeszkodzie ich rozwojowi, ponieważ istnieje pewność, że w najbliższym już czasie polska waluta pójdzie

dział szybko i znacznie w górę. Przyczyną się do tego: podpisanie pokoju w Rydze, pomyślnie załatwienie sprawy Górnośląskiej i Wilna, zawarcie przymierza z Rumunią i podpisanie umowy ekonomicznej z Francją.

### Falszerstwa czeskie.

Praga 20 | 2 E. Prasa niemiecka w Czechach stwierdza, że przy spale ludności władze czeskie popełniały wielkie nadużycia. Ale nie oszukuje tam nikogo, gdyż wybory do zgromadzenia narodowego dały prawdziwy obraz stosunków narodowościowych w Czechosłowacji.

### „Zgoda“ na plebiscyt i „warunki“ Kowna.

Berlin. Podejście wiadomości o stanowisku rządu litewskiego wobec plebiscytu ziem wileńskiej, prasa miejscowa donosi, iż Kowno uzależniła swą zgodę na plebiscyt od wyznaczenia daty głosowania w ośm miesięcy dopiero po ustąpieniu wojsk polskich, jako też od wprowadzenia na cały ten okres czasu zarządu litewskiego na plebiscytowych terenach.

### Po Żeligowskim — Szeptycycki.

Berlin. Z Kowna donoszą, jakoby po wycofaniu z Wilna wojsk Żeligowskiego, mieli tam wkroczyć wojska Rzeczypospolitej pod wodzą gen. Szeptycyckiego.

### Nota Cziczerina do rządu kowieńskiego.

Berlin. Jak tu donoszą, Cziczerina wystosował do rządu kowieńskiego nową notę z najenergiczniejszym protestem przeciw dopuszczeniu wojsk międzynarodowych na tereny plebiscytowe wileńskie.

### Bolszewicy muszą zawrzeć pokój za wszelką cenę.

Warszawa. Z Rygi donoszą: W rokowaniach pokojowych zaszedł zasadniczy zwrot w kierunku ustalenia obrad i najbliższe posiedzenie przyniesie konkretne decyzje.

Położenie rządu sowieckiego jest tego rodzaju, że musi on zawrzeć pokój za wszelką cenę. Dotychczas istnieje jeszcze różnica w sprawie złota, taboru kolejowego i pretensji. W sprawie przedłużenia rozejmu delegacja polska zajmuje stanowisko bezwzględnie nieustępliwie.

### Marynarze kronsztacki zajęli Oranienbaum.

Ryga. Kilkutysięczny oddział zbuntowanych marynarzy kronsztackich zajął Oranienbaum pod Petrogradem. Marynarze mają wielką ilość kulomiotów i zdjętych z okrętów armat. Żołęga Oranienbaumu przeszła częściowo na stronę marynarzy. Rząd moskiewski koncentruje w Petrogradzie znaczne siły. Wyjechał tam Trocki.

### Na cześć min. Sapiehy.

Paryż. Marszałek Foch, jako przewo-

## Wielka kwesta górnośląska.

Częstochowski Komitet Plebiscytowy z dniem 20-go lutego, czyli od niedzieli, do dnia 1 marca rozpoczyna wielką kwestę na plebiscyt Górnośląski, w Częstochowie i całym powiecie jednocześnie.

Rozpoczynamy w niedzielę dniem znaczną na ulicach miasta, oraz kwestę przed kościołami, jak również w teatrach i restauracjach.

Do pracy tej stanęły niemal wszystkie stowarzyszenia, korporacje, związki, instytucje i biura, oraz młodzież szkolna.

Do daniny i ofiar stanąć musi całe społeczeństwo.

**OBYWATELI!** Ostatnia godzina wybita. Jżeli w tej ostatniej chwili nie rzucimy na szalę czynu ofiarnego, stracimy miliony dusz polskich. Stracimy nasz przastary klejnot Piastowski, stracimy skarb bezcenny i znaczenie w Europie.

Ojczyzna żąda od nas daniny z majątków i zarobków naszych, ażeby przeciwstawić siłę miliardom marek niemieckich, które mają szafszować plebiscyt Górnośląski.

Musimy dać i damy! Tak nam dopomóż Bóg!

Kto z nas tego zewu nie ustucha — stanie się naturalnym sprzymierzeńcem prusaka, pomocnikiem krzyżackiego zamachu na nasze odwieczne prawa i marnym dezertierem, który zszedł z posterunku narodowego.

Hasłem naszym do końca plebiscytu musi być:

## WSZYSCY i WSZYSTKO dla Górnośląska.

KOMITET PLEBISYCYTOWY na Okręg Częstochowski.

dnalający «Union Internaltare» i pan Foch wydali w apartamentach «Union Internaltare» obiad na cześć ministra Sapiehy, Benessa i gen. Sosnkowskiego. Między wybitnymi osobistościami francuskimi i zagranicznymi, które wzięły udział w obiedzie, znajdowali się ambasador belgijski i japoński, poseł polski hr. Zamoyski, marszałek Joffra i ks. Poniatowski.

**Francja--Polska--Rumunja--Czechosłowacja.**

Paryż. Havas. Omalwając spodełwane zawarcie francusko-polskiej konwencji wojskowej defensywnej, piśmie „Gaulois”, że rząd francuski życzy sobie, aby ta konwencja rozciągnęła się także na Czechosłowację i Rumunję.

Dziennik wyraża radość, że odnośne rokowania pomiędzy Bukarastem, Pragą a Warszawą pod kierownictwem Francji zostały wdrożone, i podkreśla zachęcający nastrój, z jakim rząd francuski spotkał się przy rokowaniach w Pradze i Warszawie.

### O los naszej młodzieży.

Kilkuletnia wojna zrobiła wyłom w młodem pokoleniu. Oto spowodowała wielkie zniszczenie moralne, co odbije się nleważliwie na przyszłość narodu.

Wystarczy przejrzeć statystykę chorób wenerycznych, by uderzyć na alarm. Iż u młodych zostało straconych dla społeczeństwa, któremu wszak pożytek miał przynieść.

Dużą bezwzględnością winę pod tym względem należy przypisać rodzicom i opiekunom, którzy bądź przez wstyd, bądź też rozmyślnie ukrywają przed

dziełmi to, co winni im jasno przedstawić. Tłumaczenie, iż „dziecko, gdy podrośnie, samo się o wszystkim dowie”, jest zupełnie bezpodstawne i zgubne dla dziecka. Młodzieniec, gdy podrośnie, bywa zazwyczaj uświadamiany przez kolegów, lecz ze skutkiem dlań ujemnym. Rodzice, miast wytłumaczyć podrastającemu synowi lub córce wale kwestię, jakiej się w życiu zdarzają, ukrywają przed nim to wszystko. A wszak wyrządza wielką krzywdę tak dzieciom, jak i społeczeństwu. Bo czyż nie lepiej, gdy dziecko dowie się o zgubnych skutkach niedużym od rodziców.

Czasem jednak bywa tak, iż rodzice co innego mówią, a co innego czynią. Na to wszystko patrzy syn lub córka i jakż stąd wniosek wysnuwa? Jeśli jest dziecko szlachetne, odwraca się ze wstrętem od tego, a jeśli jest gruntem podatnym do złego, to cóż dopiero spodziewać się po nim można, gdy patrzy na zły przykład rodziców. Iż to mamy takich wypadków, iż ojciec w lewo, matka w prawo. A na to wszystko patrzy dziecko. Jakżeż oni mają wyobrażenie o swych rodzicach, jakżeż pozanowanie dla, tych, którzy dali im życie, którzy może w pierwszych latach swego życia wskazywali im cele szlachetne.

Czas wielki uderzyć na alarm. Rzutnij młodzież naszą. Ona wszak to przyszłość narodu.

Popierajmy każdą ich szlachetną inicjatywę, bądź moralnie, bądź materialnie. Niech oni wiedzą, iż pragnęli tylko ich dobra i dowiedziemy tego w czynach, a nie w słowach. Dość już słów, czas wielki na czyn.

Wielką rolę, poza rodzicami, w naprawie anormalnych stosunków na tym

polu odgrywają wychowawcy. Tych należy wybierać z spośród ludzi o szlachetnym charakterze, nie zaś ludzi pierwszych lepszych, na oko. Mało tego, iż ktoś będzie mówił o wzniołych celach, gdy sam będzie czynami wykazywał dążenia w innym zupełnie kierunku, zgubnym dla otoczenia. I taki wychowawca, miast kształcić młode dusze, i wskazywać im właściwe cele, „zniewieraja je. Słuchniejsza część tej młodzieży, widząc wychowawcę zupełnie innym, niż się w dawał, gdyż mówił im o wzniołych celach, traci do niego zaufanie. Część więcej podatniejsza do złego rzuce się w wir życia, który z zawrotną szybkością strąca ją w przepaść moralną. Wiele wiele dąłoby się powiedzieć o tem, lecz daję tu głos słowom wychowawczym.

Ważny jest wszyscy do czynu. Stwórzmy z udziałem młodzieży potężną organizację, któraby miała za cel podniesienie moralności wśród naszej młodzieży, a w ten sposób uratujemy przyszłość narodu. Caveant consules... W. T.

## KRONIKA.

— **W marcu spadną ceny ziemniaków.** Dowóz ziemniaków jest obecnie bardzo ograniczony, skutkiem czego ceny poszły w górę. Jak donosi „Goniec Krakowski” ten stan rzeczy potrwa do marca, gdyż w marcu dopiero producenti chcą otwierać kopce. Cena ziemniaków wówczas spadnie niewątpliwie, gdyż wiadomo, że są ich olbrzymie ilości i jakkolwiek czynne są wszystkie gorzelnie i krocchalnie, które przerabiają ogromne ilości ziemniaków, to jednak nie będą w stanie przerobić nawet trzeciej części tego, co jest zamagazynowane.

Cena ziemniaków na wiosnę spadnie niewątpliwie, ale też sporo ich zgnij, gdyż reżasy są zbyt wielkie.

— **Żądania urzędników państwowych.** Zarząd Stow. urzędników państwowych wystosował do Sejmu memorjal, domagający się, aby Sejm:

- 1) uchwalił rodzaj ustawy regulacyjnej, podwyższającej automatycznie mnożnik na podstawie danych opracowanych przez specjalne komisje;
- 2) zarządził wydanie zajętych deputatów, względnie ekwiwalentu pieniężnego;
- 3) przypięszył uchwalenie pragmatyki służbowej, ustawy emerytalnej i wprowadzenie w życie kas chorych.

— **Przemysł i Handel.** Z dn. 1 marca r. b. zaczęły wychodzić w Warszawie tygodniowe pismo „Przemysł i Handel” poświęcone sprawom kupiectwa Polskiego. Abonament przyjmuje Biuro Dzienników, Kościuski 11.

— **Oflarność robotnicza.** — Robotnicy i górnicy kopalni rudy żelaznej „Walenty” w Wygodzie sebrali pomiędzy sobą i słożyli na plebiscyt górnośląski mk. 3582.

17. **ARTUR GRUSZECKI.**

## HASŁA

Powieść współczesna.

Wszelkie prawa przedruku i przekładu zastrzeżone.

Eto wy, gospodin Iwan Frydrykowicz Ja! Młody jeszcze człowiek z twarzą nerwową, z brodą krótko przyciętą, oczyma bystrymi spojrział na przybysza, uśmiechnął się i rzekł:

— Na wiorstę czuć dziegieć od ciebie i polskość, Stefanie. Cóż za maskarada?

— Sądzićem, że mnie nie poznasz, — uścisnął podaną rękę i wszedł

jak Noriski przewidywał, Janek przyjął wiadomość o przystąpieniu do czynnej armii polskiej z radością. Jeszcze raz musiał mu Stefan szczegółowo powtórzyć słowa Terkowicza, a Janek zacieraając ręce zaczął szybko krząć po pokoju i monologował:

— Dobrze... bardzo dobrze... trzeba wziąć się do pracy... ile masz Stefanie?

— Takich, którym można zawierzyć, stu dwudziestu.

— A ja mam trzydziestu, to już sto pięćdziesiąt, niech każdy zwerbuj tylko piętkę, już mamy siedemset pięćdziesiąt żołnierzy... no, a regulamin?

— Otrzymam w tych dniach.

I broń?

— Brakuje im samym na razie, i powiedziały, byśmy zdobyli własnym przemysłem.

— Tak?... Ano, trzeba coś obmyśleć, bo i co za wojsko bez broni?

— Jedziesz, Janku, zaprędko, najpierw zgromadzić i zaprzysiądz ludzi, a dopiero ćwiczenia, wreszcie broń.

— Tak... tak, — zadzwili, — a gdy przyjdzie rozkaz uderzenia na Moskali, a tu broni niema, dopiero gwałt, placz, narzekania, i bierz pierwszą lepszą strzelbinę. Broń musi być zamagazynowana... już o tem pomyśleliśmy... no, a z twoim mundurem, co myślisz?

— Nie zastanawiałem się nad tem. Trzeba odesłać, bo nie mogę jej narażać, ale jak? Wiesz Janku, a gdyby odesłać przez twego chłtopaka sklepowego z listem od przyjaciółki?

— Ani myśleć! Najpierw chłtopak ciekawej zajrzy do paczki, zobaczy mundur, wie do kogo odnosić, rozgada, i może się roznieść. Następnie ojciec lub brat przychwycą chłtopaka i mogą oddać na policję..

— Masz słuszność, niema o czem gadać; a ty, co radzisz?

— Należałoby rzecz zbadać na miejscu, no, nie ty, bo mógłbyś wyspać się.. i trzebaaby dostać wskazówki od niej.

— Taki mądry i ja jestem, — uśmiechnął się Stefan, — to wiem, że im wcześniej oddam, tem lepiej dla niej, ale dziś jestem zmęczony, może jutro znajdziemy jakiś sposób.

III.

Panna Marja po wyjściu Stefana nastłuchiwała w napięciu, czy nie zajdzie jakiś nadzwyczajny a nieszczypliwy przypadek, któryby uderemnił ucieczkę.

Mógł przecież być na schodach lub w bramie agent ochrony i mógł poznać Stefana mimo jego przebrania. Czekająca z biciem serca i słyszała, a raczej odczuwała rewizję w sąsiednich mieszkaniach; chwilami dolatywał do niej szczęk szabli, podżwięki ostróg lub skrzyp drzwi.

Nareszcie usłyszała miarowy chód zandarma po schodach, wracającego widocznie od bramy po odprawieniu Stefana. Przeszedł obok drzwi przy których stała i połączył się z innymi. Gdyby Stefana schwytano, posłyszalaby napewno głosy tryumfu, zawiadomiony oficera i wszyscy wyszliby po udanej obławie.

Ucieki i uniknął więzienia i kary, uśmiechnęła się radośnie i odczuła pewien rodzaj dumy, że to się stało z jej współudziałem, chociaż w głębi duszy uznawała, że gdyby nie jego śmiałość i zimna krew wobec niebezpieczeństwa, byłyby jej wysiłki poszły na marne.

Teraz szło o zatarcie śladów. Ubranie jego i palto złożyła starannie i schowała do komody swojej, ułożywszy na wierzchu swą bieliznę. Szuflady zamknęła i klucza schowała d. c. n.

# Obywatele Kupcy!

Na wspólnym posiedzeniu Zarządów Stow. Kupców Polskich i Stow. Fabrykantów i Kupców w Częstochowie jakie się odbyło w dniu 18 lutego r. b., zapada uchwała, mocą której każdy kupiec (i handlujący bez patentu) obowiązany jest wpłacić podatek na akcję plebiscytową na Górnym Śląsku w następujących rozmiarach:

Kategoria I	Mk. 15.000
" II "	3.000
" III "	800
" IV "	200

Podatek od wotorku t. j. dnia 22 lutego r. b., przyjmują: od kupców chrześcijan: **Kategaria A. Gmachowskiego, II Aleja 39,** od kupców żydów: **Stow. Fabrykantów i Kupców, II Aleja 20.**

Każdy opłacający podatek Kupiectwa Polskiego otrzyma nalepkę, którą należy umieścić w oknie lub na widocznym miejscu, aby to świadczyło o spełnieniu obywatelskiego obowiązku.

**ZARZĄD**  
Stowarzyszenia Kupców Polskich  
w Częstochowie.  
Częstochowa w lutym 1921 r.

**ZARZĄD**  
Stow. Fabrykantów i Kupców  
w Częstochowie.  
Częstochowa w lutym 1921 r.

Czyn to podwójnie radosny, jako dowód ofiarności robotnika polskiego oraz jako dowód jego uspołecznienia i uświadomienia narodowego. Cześć robotnikom i górnikom z Wygody i oby ich śladem ruszyć wszyscy ci, którzy dotychczas nie rozumieją, że przyszłość nasza w wyjątkowej walce i zespoleniu wszystkich sił.

**Bilety do klasy 5-aj. Bilety do klasy 5 aj Loterii państwowej nadeszły już do administracji „Główna Częstochowska”. Dotychczasowi nabywcy mogą wykupić bilety przed upływem ostatniego terminu, t. j. do dnia 5 marca r. b.**

Clagnienie 5-aj klasy rozpocznie się dn. 9 marca r. b.

## O internowanie paskarzy!

W ub. sobotę w myśl postanowienia Rady ministrów w starostwie odbyła się konferencja pod przewodnictwem i przy udziale prezydenta miasta dra Marcewskiego, naczelnika Urzędu walki z lichwą p. Kobylańskiego i przedstawicieli robotników, celem omówienia sprawy walki z wrastającą drożyzną i zbytkiem. **Rozważano kwestję internowania paskarzy do obozów jeńców.**

W tej sprawie odbędzie się liczniejsza zebranie w Urzędzie walki z lichwą w nadchodzącą sobotę o godz. 5 po południu.

**Clagnienie „milionówk”.** Przy sobotnim losowaniu 4 proc. państwowej pożyczki wyclagnęto z kole nr. 0,583,888, sprzedany przez pol. kraj. kas. pożycz. w Warszawie. Kto jest szczęśliwym posiadaczem tego numeru na razie niewiadomo.

**Mundur wojakowski zdemobilizowanych.** Biuro prasowe ministerium spraw wojskowych komunikuje: Ażeby uniknąć popełnianych nadużyć ze strony osób cywilnych i zdemobilizowanych żołnierzy, min. spraw wojskowych uzupełnia wydane poprzednio w sprawie wypożyczonych mundurów zarządzenie L. 24365 | mob. w ten sposób, że organa żandarmerji wojskowej mają perjoacyjnie sprawdzać, szczególnie na prowincji, czy zdemobilizowani żołnierze ze względu na szeroki mogą już nabyć ubrania cywilne lub też nie posiadają tych ubrań w domu, po stwierdzeniu protokółarnem możliwości zwrocenia, przymusowo odbierać wypożyczone części mundurów.

**Ostatni termin.** Za zegarek srebrny, przeznaczony na rzecz zdemobilizowanego żołnierza, dają obecnie 800 mk., za budzik 520 mk. Zaczynamy, że ostateczny termin licytacji wpływa nieodwołalnie w przyszły czwartek. Kto da więcej?

**Kto da więcej?** Za zegarek złoty, przeznaczony na rzecz pomocy dla zdemobilizowanego żołnierza dają obecnie 3500 mk.

**Kto da więcej?** Za zegarek srebrny, przeznaczony na rzecz pomocy dla zdemobilizowanego żołnierza dają obecnie 3500 mk.

**Pomysł kunsztu piekarskiego.** Jeden z miejscowych pracowników piekarskich p. Leon L. zaofiarował na plebiscyt artystycznie wykonanego i wypieczonego z ciasta orla białego w otoku liści dębowych i szern szosa, symbolizującego Polskę, od której część oderwana w otoku kawałków węglowych przedstawia Górny Śląsk.

Arcyoryginalny pomysł piekarsza patrioty (b. żołnierza-legjonisty) wystawił w oknie administracji naszego pierni, w nadziei, że znajdują się chętni nabywcy.

Suma osiągnięta ze sprzedaży drogocennej licytacji przeznaczona będzie na plebiscyt górnolęski.

Za rzecz tę zaofiarowano już 200 marek. Kto da więcej?

**Przedstawienie amatorskie.** Nowo związane Kolo młocnińskie sceny m. Częstochowy, w czwartek 24 Lutego b.r. odegra w Teatrze Zw. Zaw. Kolejarzy przy ulicy Piłsudskiego. Szukę w 3 aktach oryginalnie napisaną przez Aspa, osnutą na tle wypadków bolszewickich w Rosji, p. t. „Troicki i Ska”. Udział w przedstawieniu przyjmują p.wo Stokowscy oraz najlepsze aktory amatorskie kola młocnińskiego. Creść dochodu na plebiscyt górnolęski.

**Wafka z licho i spekulacja.** Usząd walki z lichwą i spekulacją oskazał Klejmana Dawida za spekulację skórami i tekturą na 5,000 mk. kary lub 14 dni aresztu. Ponadto oskazono cały szereg osób za drobniejsze

wykroczenia na grzywny od 500 do 1000 marek.

**Ujęcie złodziei.** Kradzież materiałów białych na szkodę Salomona Częstochowskiego została wykryta przez policję śledczą. Aresztowani sprawcy kradzieży: Stanisław Rybak, lat 38, szeregowiec 7 p. a. p. wraz z Józefem Kozłacz, lat 44 (ul. św. Barbary Nr 34) oddani w ręce władz sądowych.

## Wyrafinowany mord w celu rabunkowym.

W noc z piątku na sobotę do doróżkacza Bajera (ul. Kawia nr. 23) zgłosił się jakiś nieznamy osobnik, celem wynajęcia sianek do Mykanowa. Doróżkarz zgodził się jechać za wynagrodzeniem 5,000 mk. Po wyjeździe doróżkarz nie wrócił już więcej do domu.

Naszejtrza na polach Medalinckich gm. Radziny znaleziono zwłoki szbitego doróżkacza, który został zastrzelony wystrzałem w głowę, sadanym z tyłu.

Za sprawcą mordu został zarządzony energiczny poscig, który jak dotąd dał następujące rezultaty.

Komenda policji w Noworadomsku zatrzymała 2 konie wraz z sankami nr. 3, na których widoczne były ślady krwi. Sprawca morderstwa zamienił konie z sankami we wsi Roczów, gm. Radziejowice u Stefana Kusmiera i na samolonnym koniu udał się wierzchem w dalszą drogę. Morderca miał legitymację na nazwisko Stanisława Tudy z gm. Młocin pod Warszawą.

**Dzieciobójstwo.** W ręce Warcis na Zawodziu znaleziono zwłoki dziecka w wieku około 14-tu miesięcy, znajdujące się w rozkładzie, co świadczy, że dziecko utopione zostało kilka tygodni temu. Wprawdzie tej wszczęto dochodzenie śledcze, celem wykrycia okrutnej morderczyni dziecka.

**Kradzieże.**

Z mieszkania Chaima Wilna (ul. Fabryczna Nr 7), skradziono ubrania wartości 20,000 mk. i gotówkę na ogólną sumę 40,000 mk. O kradzież oskarżony i aresztowany Stanisław Migdal.

Ze sklepu przy ul. Krakowskiej, róg Strażackiej skradziono owoce i palto wartości 3000 mk. na szkodę Bajerlain Józefa.

Z niezamkniętego mieszkania Samuela Ajnora skradziono pierścionek z brylantami wartości 35,000 mk.

Z zamkniętej piwiarni Aleksandra Wrony (ul. Stodolna Nr 27) skradziono 15 korcy kartofil wartości 15,000 mk.

Włoclaninowi wsi Cykarsz Janowi Korzałowi skradziono ogiera wartości mk. 200,000.

## Z KRAJU.

(-) **Zamknięcie kinematografów w Piotrkowie.** Rada Miejska uchwaliła 50 proc. podatku od bilatów w kinematografach narzecz plebiscytu z dniam 15 bm. Nadto podwyższono równocześnie podatek miejski od tych bilatów z 25 na 30 proc.

Obecnie wskutek uchwały Rady Miejskiej ceny zastępy podwyższone o 50 pr. t. j. biliet na salę kosztuje w „Csarach” 45 mk., a miejsce w łozy 67 mk.

Wobec tego właściciele obu kin, nie będąc w stanie dokładać tak wysokich sum, (które nawiasem mówiąc—nikomu korzyści nie przyniosą) z dniam 18 bm. zamknęli owe przedsiębiorstwa i wystąpili do władz wojewódzkich z przedstawieniem stanu rzeczy.

(-) **Jak wygląda oświata w nas?** Pod powyższym tytułem zamieścił dr. Wiktor Chrapek w krakow-

skim „Ruchu pedagogicznym” notatkę, z której wyjmujemy kilka liczb.

Statystyka analfabetyzmu w Europie przedstawia się według tablic statystycznych Romera-Hernfelda w sposób następujący: na tysiąc mieszkańców nie umie czytać: w Rumunii—884, w Serbji—830, w Portugalji—786, w Hiszpanji—637, w Rosji Europejskiej—617, w Polsce—503, na Węgrzech—485, we Włoszech—395, w Austrii—165, w Belgji—131, we Francji—30, w Finlandji—12, w Anglii—10, w Holandji—8, w Szwajc—2, w Danji—2, w Niemczech—0,04, w Szwajcarii—0,03.

Budżet ministerium wyznani i oświaty wynosił natomiast przed r. 1910 w różnych państwach europejskich następujący procent ogólnych wydatków państwowych: w Rosji 3 proc., we Włoszech 3,7 proc., na Węgrzech 4,5 proc., w Austrii 5,2 proc., we Francji 6 proc., w Prusach 6,2 proc., w Hiszpanji 9 proc., w Danji 9 proc., w Szwajc 11,1 proc. W Polsce zaś budżet ministerium wyznani i oświaty nie publ. wynosił w roku ubiegłym 2 proc. ogólnych wydatków państwowych.

Jakkolwiek liczby powyższe, z wyjątkiem Polski odnoszą się do czasów przedwojennych i prawdopodobnie, zwłaszcza w państwach zbyt wojną dotkniętych, uległy pewnemu zmniejszeniu, to jednak sumy przeznaczone na oświatę w Polsce są śmiesznie małe, w porównaniu ze stanem tejże oświaty u nas. Kiedy bowiem u Niemców, niezaprzeczających naszych wrogów w tej chwili przypada jeden analfabeta na 25,000 mieszkańców, to u nas każdy drugi obywatel nie umie czytać.

Na oświacie oszczędności robić nie wolno!

## Ostatnie wiadomości.

**Rokowania w Rydze.** Ryga 21 | 2. E. E. Wczoraj o godz. 1-jej po poł. odbyło się wspólne posiedzenie delegacji z udziałem ministra skarbu Stecowskiego. Treścią obrad był całokształt rokowań oraz przyszłe stosunki handlowo-gospodarcze.

**Powrót z Rzymu.** Poznań 21 | 2. E. E. W sobotę przybył do Poznania biskup krakowski Sapieha i arcybiskup Teodorowicz. Zatrzymali się oni w Poznaniu, aby razem z arcybiskupem Dalbora z wynkami pobytu we Francji i Belgii, a w szczególności z wynkami pobytu w Watykanie, pozostałymi w związku z pamiętnym oświadczeniem kardynała Bertrama.

Biskupski są z rezultatów swej podróży całkowicie zadowolony.

## Głos Wilna.

Wilno 21 | 2. Na posiedzeniu zarządu miasta ogłoszono nagły wniosek, żądający wysłania delegacji do Ligi Narodów w Paryżu, aby jej przedstawić wolę ludności Wilna, domagającej się przyłączenia do Polski i jak najkrótszego przeprowadzenia konsultacji.

Wniosek uchwalono wszystkimi głosami przeciw 2 Radni żydzi wstrzymali się od głosowania.

Jednocześnie ustalono tekst odezwy, w której powiedzieno, że ludność Wilna i Ziemi Wileńskiej nierozomie stol na stanowisku przynależności do państwa polskiego.

W skład delegacji weszli z wyboru: prezydent Bankowski oraz r. r. Untatowski i Federowicz.

## Litwa—Sowiety.

Wilno 21 | 2. W wywidzie z dniemnikarzami litewskimi minister spraw zag-

ranickie, wekazał na ozębienie stosunków między Litwą a Rosją sowlacką. Przyczyną ozębienia ma być niewykonalenie przez sowiety kilku punktów układu z Litwą. Nadto poseł sowlacki, Axalrod zażądał usunięcia z Litwy rządu białoruskiego, czego rząd litewski wykonać nie może.

**Zakończenie strajku.** Warszawa 21 | 2. E. E. Wczoraj po poł. zakończył się strajk włókni w elektrowni warszawskiej. Większość żądań pracowników uwzględniono.

**Zebrań Ligi Narodów.** Paryż 21 | 2. E. E. Dziś zbierze się na 12-tą konferencję Rada Ligi Narodów. Mają być rozpatrzone sprawy przewodzącej wagi, najważniejszą od czasu utworzenia Ligi Narodów. Konferencja potrwa co najmniej dziesięć dni.

**Zwolnienie kobiet z wojska.** Warszawa 21 | 2. E. E. Naczelna dowództwo rozkazało natychmiast zwolnić z oddziałów frontowych kobiety, które przebywały tam pod nazwiskami mężczyzn.

**Mianowania.** Warszawa 21 | 2. E. E. Dowódca okręgu generalnego Łódź mianowany został gen. Rzątkowski, ostatnio dowodzący dywizją litewsko-białoruską.

Dowódca okręgu gen. Kraków mianowany gen. Osińskiego, ostatnio gen. Inspektora piechoty przy naczelnym dowództwie.

Dowódca okręgu gen. Lublin mianowany gen. Jędrzejewski, dowódca grupy 6 ej armji.

**Rozstrzelanie Parisenberga.** Warszawa 21 | 2. E. E. Wczoraj na mocy wyroku sądu dorezkiego dokonane egzekucji na Stanisławie Dolocie i Parisenbergu.

## ZE SWIATA.

(-) **Wyrób cukru w Czechosłowacji.** „Pravo Lidu” pisze, iż w ubiegłym roku w całej republice Czechosłowackiej wyrobiono w 164 cukrowniach 6,408,161 centnarów cukru. Z tego wypadła na Czachy 3,714,061 c., na Morawy 2,035,365 c. na Śląsk 129,500 c. na Słowację 529,235 c. cukru surowego, w 11 rafinerjach.

**Katastrofalne powodzie w Holandji.** Z Rotterdamu donoszą, że wskutek burz nastąpiły powodzie w różnych okolicach w Holandji. Wypadek Markon na jeziorze Zuiderkiem został zalany.

**Odcski, brodawki**  
czyli swra  
**„VEROL”**  
z kognatkiem  
sprzedaw. we wszystkich aptekach i składach  
specjalnych. **Skład główny: Martowina  
Włocławski Aptek.**

**AKUSZERKA**  
**B. Kempner**  
z długoletnią praktyką położniczą przyjmując  
porody i zmnawienia.  
II Aleja 40, II piętro.

**Ogłoszenie.**  
Posiadaczcy taboru konnego do wyprzatania  
śmietników i dołów kloacznych uprasza się o  
złożenie oferty na rzeczono roboty na Stacji  
Częstochowa w kopercie zapieczkowanej z  
podaniem ceny za 1 metr sześcienny wyszkie  
oddzielenie za śmiecie i oddzielenie za fekalia.  
Oferty przyjmowane będą do godziny 12  
w południe dn. 28 lutego 1921 roku w biurze  
Naczelnika Dyktanusa 2 przy ul. Kościuszki 33.  
Odręca tego na kopercie wienien być napis  
„Oferta na wyszkie śmietników”, a na kopercie  
dokładny adres deklaranta.  
Naczelnik Dyktanusa 2  
Inspek. I. P. K. P.

**Skład śledzi i tow. Kolonialnych**  
**A. HOROWICZA**  
Częstochowa, I Aleja Nr 3.  
Zawiadania pp. Kupców, Restauratorów i Stow.  
Spół., że posiadają na składzie wielki wybór  
śledzi po cenach niskich.

**Sprzedam**  
pateloni szalkowy harmonijonę politońową, jeżonionę i futro używane  
na Ogrodowa 47 m 22  
Na ul. Kawowej 28  
z powodu wyjazdu do  
sprzedania młocarnia  
na czyste szosy wraz  
z kierałem i 2 powozy

**Przemysł i Handel**  
tygodnik „Przemysł i Handel”  
zacznie wychodzić w  
Warszawie od marca  
Przemysł i Handel  
Biuro Ogłoszeń  
Kościuszki 11  
**Oferty**  
dla „Młodzieca” są  
do odebrania w Gołca

Teatr

Artystyczno-Literacki

# „Miraż”

ul. Panny Maryi 19.

Kierownik art.-literacki i reżyser  
ST. OSSORYA-BROCHOCKI.

# Dziś Program № 23.

Repertuar:

Część 1-sza.

## PARODJE MIŁOŚCI

Część 2-ga.

Szkice życiowy w 1 odsłonie  
F. Gorcezyńskiego.

Reżyserował K. Bogorya-Górski.

Koncertowo-Kabaretowa

Część 3-cia.

## Gdzie ten dragon?

Bluetka w 1 odsłonie Bayard'a. Reżyserował K. Bogorya-Górski.

Teatr „ODEON”.

Program od poniedziałku 21 do czwartku 24 Lutego r. b.

# „Gül Bejaze” (Umierająca Róża)

Przepiękny wschodni dramat w 6-ciu aktach. — Według znanej powieści MAURycego YOKAJA.

W roli tytułowej nowa gwiazda kinematograficzna

## MARY ANN

Wejskawe Kino

Program od poniedziałku 21 lutego 1920 r. i dni następných.

# „Legun”

ul. Dobrowskiego 12.  
(dawniej Szkolna)

Wspierały d amrēt w 5 aktach z wszelkich światowej sławą tragiczną w łoską

Franceską Bertini  
w roli głównej.

# NIECZYSTOŚĆ

Nad program: Pod Trentino (zdjęcia z wojny europejskiej).

Początek w dni powsz. o g. 5, w sobotę o g. 4, w niedzielę i święta o g. 3. Ostatni seans punktualnie o g. 9.30.

FABRYKA CZEKOŁADY

# M. CZAPLINSKI

Warszawa, Nowy-Swiat 19 (gmach po maszynach byłego Pałacu Lodowego)

powierzy

wyłączną sprzedaż swoich wyrobów na m. Częstochowę tylko pierwszorzędnej firmie handlowej, lub Stowarzyszeniu.

**Dr. Stefan Purski**  
choroby skórne i weneryczne  
odczyty przyjeżdż do 10 rano i od 3-7.  
Kilkińskiego 10 A.

**Dr. Wł. Kahl**  
choroby kobiece, ginekologia,  
ginekologia  
Przyjmuje od 1-4 do 4-6  
ul. Szkołowska 6 (Szkoła) II piętro.

**Dr. Stefan Kon**  
specjalność  
choroby i choroby kobiece.  
Przyjmuje od 4-6  
ul. Koszarcka 10

**Dr. J. Fajman**  
h. Asystent Kliniki Uniwersyteckiej  
Prof. Heisera  
Specjaln. Choroby skórne i weneryczne  
Przyjmuje od 4/6 do 7.  
ul. Piłsudskiego 9 (Dokład) I piętro.

Niniejszem podaje się do wiadomości: S. Baniom i Panom, iż nowo utworzony chłopski sklep towarów lokalitywnych p. f.  
**ZACHETA**  
posiada na składzie materiały w różnych kolorach i najlepszych gatunkach po cenach przystępnych  
ul. Nadzorcza Nr 12, I piętro  
blisko ul. Strażackiej.

**WYROK**  
w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej  
Sąd Pokoju w Kłobucku  
na publicznem posiedzeniu d. 3 lutego 1921 r., rozpoznawł sprawę Hulki Enzla oskarżonego z art. 17 Ust. o lichwie wojen. i usunając winę oskarżonego za udowodnioną na zasadzie § 119 U. P. K. i art. 17 Ustawy o lichwie wojennej. Postanawia:  
Skazać Hulkę Enzla na zapłacenie tysiąca marek grzywny i stu marek opłat sądowych, a w razie niezamocności na piętnaście dni aresztu. Wyrok niniejszy ogłosz. na koszt oskarżonego w „Gońcu Częstochowskim” i wyszł. do drzwiach jego mieszkanie na przeciąg 14 dni.  
Wyrok nieostateczny.  
Termin i tryb zaskarżenia wyroku ogłoszony.  
Sędzia Pokoju (—) F. Wojski.  
Lawnicy: (—) J. Rudolf  
(—) Ad. Pawłowski.  
Z oryginałem zgodny.  
Sekretarz Sądu Z. Krupski.

**Biuro Miernicze**  
Geometrii Przysięgłego  
**K. ZALEJSKIEGO**  
Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie miernictwa i markazajerji wchodzące.  
Częstochowa, Nowy Rynek K. 2  
(dom W-go Zborowskiego).  
Lekarz-Dentysta  
**Michał Grejnieo**  
ul. Panny Maryi 10  
Telefon 250.  
Przyjmuje codziennie od 9-11 i od 3-7 wiecz.

**Sprawozdanie**  
z dnia znaczka na rzecz bursy Tow. Dobroczynności dla Chłrzejčan w dniu 2 lutego 1921 r.  
Dochód: Kwota uliciana 6593.45 mk. 8 rb.  
• po domach 2900 —  
• na Janiej Górze 995.50 —  
• u Marjawitek 2302. —  
• u św. Jakuba 2186.55 —  
• u św. Zygmunta 565.75 — 1 rb.  
• u św. Rodziny 744. —  
• w Odeonie 1605. — 1 rb.  
• w Mirażu 400. —  
• w Cristalu 3852.70 —  
• w Polonji 958. —  
• u Błaszczyskiego 761. —  
Od dr. Stawnickiej 100. —  
Zebrane przez prof. Ry-slikową 1338. —  
25301.95 mk. 8 rb.  
Roschód: 408. —  
Czysty zysk 24893.95 mk. 8 rb.

**Samochód**  
ciężarowy „ARBENS” do SPZEDANIA  
Ogrodowa 28.  
DOKTOR  
**Paweł Broniatowski**  
ul. Penay Marji Nr. 21 (obok Teatru Parkowego)  
Choroby weneryczne i skórne  
Przyjmuje od 9-11 i 4-7 po południu  
Pazis od 12-1 w południu.  
Składajcie ofiary na Plebiscyt.

**Po cenach znizonych**  
można nabyć wszelkie płótna białe i kolorowe, zaple w różnych gatunkach, w e l n y, szerszości, batysty, i e t a m i n y. Duży wybór kap. serwetowe płótno oraz różne inne towary meskie i podszewki  
s. J. Błaszczyskiego  
Kosciuszki 10-a  
w p o d w ó r z u  
Telefon 3-18.

**Pomocnik**  
geometrii i rysownika potrzebni są do biura mierniczego K. Zalejskiego. — Częstochowa Nowy Rynek 12  
**Najkorzystniej dla wszystkich ogłaszać się w „Gońcu Częstochowskim”.**  
Akuszerka  
**SZRAMOWA**  
z Krak. dyplomem przyjmuje panie u dzieln. porod.  
ul. Kosciuszki 46, II piętro.

**Sprzedam**  
dziesięć metrów dę-wa suszowego i szczapach suchego — linie mosiężną z podziałem, plan-metr, sztabolabje. Wład. Kosciuszki 1 m. 8  
**Z powodu**  
wyjazdu do sprzedaży fortepian, skrzypce i futro męskie  
Wład. Ogrodowa 56, mieszkanca 12

**Gdzie**  
można taniej kupić jak nigdy Aleja Nr. 3  
Płótna białe i kolorowe płóciana, kretały  
Szwajcyrki wełny, bostony, ubrania, suknie i suknie, podszewki  
Etaminy, Batysty modne, kolorowe.  
Pracownia  
Kolder wataowanych, gotowych i na obywateli.  
Pracownia  
rozszkła, szabl, koldry, kapt, cęgi i t. p.  
Częstochowski  
II Aleja 35  
**Kupię**  
bale lłpowe lub kłosewarszawskie 53.  
**Urządzenie**  
sklepowe do sprzedaży Ostatni Gross ul. Krakowska nr. 90 są mościem Dr. Herbakiej